

**Dzień dobry! Witam w poniedziałek! W tym tygodniu temat „Wakacyjne podróże”. Zapraszam do zabawy.**

1.Na początek ćwiczenia gimnastyczne :

* Zabawa ruchowo-naśladowcza *Czym podróżujemy?*

Rodzic zaprasza dziecko w podróż i prosi, aby ruchem pokazywał pojazd, którym będzie się poruszać.

1. ***Wyrusza z domu samochodem***– dziecko biega, naśladując rękami kręcenie kierownicą; *zatrzymuje się, zostawia samochód na parkingu*.
2. ***Wsiada do samolotu.*** *Samolot startuje* (dziecko kuca), *unosi się* (dziecko biega z rozłożonymi rękami) *i ląduje* (znów kuca).

Rodzic może zaproponować drogę powrotną, podczas której dziecko będzie naśladować kolejno pojazdy: kajak, pociąg, samolot, samochód.

2. Ćwiczenia logopedyczne usprawniające narządy mowy – język, wargi, żuchwę. Dziecko bierze lusterko .Rodzic demonstruje prawidłowe wykonanie ćwiczeń, powtarzając je kilkakrotnie. Dziecko powtarza:

Język wyruszył na wakacje. Wsiadł do samochodu i mocno kręcił kierownicą (dzieci rysują koła językiem, po górnej i po dolnej wardze).

Zaczął padać deszcz, więc włączył wycieraczki

(dzieci poruszają językiem od jednego do drugiego kącika ust).

Kiedy wyszło słońce, wysiadł z samochodu i przesiadł się do balonu, którym poleciał wysoko do góry

(dzieci przesuwają język za górne zęby po wałku dziąsłowym).

Ponieważ wiał dość silny wiatr, balon raz unosił się wysoko do góry, a raz opadał na ziemię

(dzieci poruszają językiem, na zmianę, raz do górnych, a raz do dolnych zębów). Język z zaciekawieniem przyglądał się, jak pięknie po niebie płynęły białe chmury (dzieci przesuwają język po podniebieniu, od zębów w stronę gardła). Postanowił wylądować na ziemi i zwiedzić najbliższą okolicę na rowerze

(dzieci rysują językiem koła między zębami a wargami),

ale kiedy jechał, często musiał dzwonić dzwonkiem

(dzieci mówią: dzyń, dzyń).

Z radosnym uśmiechem na twarzy wrócił do swojego domu

(dzieci szeroko rozciągają wargi).

3.RozProszę rozwiążcie zagadkę B. Szelągowskiej

*Morze, góry lub jeziora.*

*Pociąg wjeżdza już na stację.*

*Lato wreszcie się zaczęło.*

*Czas rozpocząć więc*… (wakacje)

4.Posłuchajcie opowiadania E. Stadmüller pt „*Wakacje”.*

*– Bartek chwalił się, że na wakacje pojedzie do Grecji – opowiadał przy obiedzie Olek. – Mówił, że będzie się uczył nurkować i dostanie od taty cały potrzebny sprzęt.*

*– Zobaczycie, że będziecie się u nas bawić równie dobrze jak on – chrząknął dziadzio. – Już moja w tym głowa. Postanowiliśmy z babcią, że kupimy wielki dmuchany basen i ustawimy go w ogrodzie.*

*– Hurra! – zawołała Ada. – A będę w nim mogła puszczać moje kaczuszki?*

*– Jasne – roześmiała się babcia – i kaczuszki, i łódeczki, i co tam sobie wymyślisz.*

*– Szkoda, że w ogrodzie nie ma piaskownicy, bo byśmy mieli własną plażę – rozmarzył się Olek.*

*– To akurat nie problem – włączył się do rozmowy tato. – Cztery deski się znajdą, a sąsiad dziadków, pan Antoni, handluje materiałami budowlanymi, więc na pewno chętnie przywiezie parę worków piasku.*

*– I będzie plaża! – zawołała Ada.*

*– I huśtawka – dodał dziadzio. – Znalazłem ją na strychu.*

*– Tę samą, na której ja się huśtałem? – ożywił się tato.*

*– Tylko nie próbuj tego robić, bo moja biedna grusza nie wytrzyma takiego ciężaru – przestraszył się dzia­dzio.*

*– Oj tam, oj tam… – mruknął tato. – To mocne drzewo, nawet nie wiesz, ile wytrzymało…*

*– I Bartek mówił jeszcze, że będzie zwiedzał jakieś strasznie stare budowle – przypomniał sobie Olek.*

*– Stare budowle, powiadasz – dziadek uśmiechnął się tajemniczo.*

*– Ciekaw jestem, czy on widział kiedyś studnię z prawdziwym żurawiem.*

*– Takim żywym żurawiem? – zdziwiła się Ada.*

*– Tak nazywało się urządzenie, którym bardzo dawno temu wyciągano wodę ze studni – wyjaśniła wnuczce babcia.*

*– Tam, gdzie wybierzemy się na wycieczkę, można zobaczyć prawdziwe chaty kryte strzechą, poletka lnu, stary wiatrak i drabiniasty wóz – taki, jakim jeździł jeszcze mój dziadek.*

*– W sąsiedniej wsi powstał skansen – wyjaśniła mamie babcia. – I naprawdę jest w nim co zobaczyć.*

*– Chciałbym, żeby te wakacje już się zaczęły – westchnął Olek. – I nic nie szkodzi, że nie pojadę do Grecji – dodał po chwili.*

1. Rozmowa kierowana na podstawie opowiadania i ilustracji w książce.

5. Spróbujcie odpowiedzieć pytania:

*– Dokąd Bartek pojedzie na wakacje?*

*– Gdzie wakacje spędzą Ada i Olek?*

*– Co przygotowali dziadkowie, żeby umilić wakacje Adzie i Olkowi?*

*– Dokąd wy chcielibyście pojechać na wakacje?*

 *– Czym można podróżować w czasie wakacji?*

6.Zobaczcie film i zapoznajcie się z różnymi środkami lokomocji.

 <https://www.youtube.com/watch?v=TDnOkVpGoQ0>

7. Zobaczcie ilustracje , nazwijcie pojazdy i powiedzcie gdzie one się poruszają :na lądzie , w powietrzu , na wodzie.

















8. Na zakończenie spróbujcie razem z rodzicami zrobić statek .Potrzebne będzie pudełko po jajkach – trzeba je pomalować farbami na ulubione kolory, słomka lub patyczek ,kolorowe kartki i opcjonalnie naklejki. Słomka to maszt ,papier kolorowy żagle- wyciąć kształt jaki chcecie lub potraficie ,a naklejki ozdobią żagle. Poskładać wszystko jak na ilustracji z statek gotowy.

 **Pozdrawiam !**

**Pani Grażynka ☺**

